Sygn. akt: I C 799/19

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2020 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska
Protokolant:	p.o. sekretarz sądowy Paulina Warchoł

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2020 r. w Giżycku na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) S.A w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. K. kwotę 24.700 zł (dwadzieścia cztery tysiące siedemset złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.553,73 zł od dnia 15.07.2019 r. do dnia zapłaty oraz tytułem odszkodowania kwotę 6.989,34 zł (sześć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych 34/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

-od kwoty 206,10 zł od dnia 15.07.2019 r. do dnia zapłaty,

-od kwoty 45,29 zł od dnia 15.07.2019 r. do dnia zapłaty,

-od kwoty 2.992,94 zł od dnia 18.06.2020 r. do dnia zapłaty.

2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

3. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.013, 40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska

Sygn. akt. I C 799/19

UZASADNIENIE

Powódka ***J. K.*** w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 44.700,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 2.811,81 zł od dnia 19.06.2019 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. Nadto domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 4.262,80 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 268,15 zł od dnia 19.06.2019 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania związanego ze zwrotem kosztów sprawowania opieki przez osoby trzecie, kwoty 720,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 45,29 zł od dnia 19.06.2019 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania związanego z uszkodzonym mieniem, a także kwoty 2.992,94 zł wraz z ustawowymi

odsetkami liczonymi od dnia 19.06.2020 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania związanego z kosztami leczenia. W uzasadnieniu podała, że w dniu 29.03.2018 r. uległa wypadkowi, spowodowanemu przez A. M. (1), który kierując samochodem osobowym marki S., nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i potrącił przechodzącą przez przejście dla pieszych powódkę. W wyniku wypadku powódka doznała licznych obrażeń ciała, z których wynikła konieczność, hospitalizacji, leczenia i rehabilitacji. Wskutek tego wypadku udziałem powódki stały się także dolegliwości bólowe, brak możliwości prowadzenia dotychczasowego trybu życia i opieki nad niepełnosprawną córką, konieczność zaopatrzenia chirurgicznego drutami K. oraz ortezy, korzystanie z pomocy osób trzecich, pogorszenie stanu psychicznego i lęki o swoje zdrowie. Zdaniem powódki przyznanie powódce zadośćuczynienia i odszkodowania przez ubezpieczyciela sprawcy wypadku nie odpowiada rozmiarowi doznanych przez powódkę krzywd, albowiem wskutek wypadku jej zdrowie (zarówno fizyczne jak i psychiczne) uległo pogorszeniu.

Pozwany ***(...) S.A. w W.*** wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że wprawdzie co do zasady uznaje swą odpowiedzialność za zdarzenie, jakie miało miejsce w dniu 29.03.2018 r., to jednak brak jest podstaw do przyznania powódce zadośćuczynienia i odszkodowania ponad już przyznane i wypłacone kwoty, bowiem prowadziłoby to tylko do wzbogacenia, a nie wyrównania krzywdy. Podniósł przy tym, że wypłacone świadczenia w pełni kompensują szkody doznane przez powódkę i są adekwatne do rozmiarów odniesionej przez nią krzywdy oraz poniesionych wydatków na naprawienie doznanych szkód materialnych. W szczególności pozwany wskazał, że nie do zaakceptowania jest wymiar czasowy oraz stawka godzinowa przyjęta do wyliczenia kosztów opieki osób trzecich, a także wysokość wydatków na okulary w kontekście ich stopnia zużycia. Zdaniem pozwanego powódka wyolbrzymia skutki wypadku i wymiar krzywdy.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 29.03.2018 r. w G. przy ul. (...) doszło do zdarzenia, w którym kierujący samochodem osobowym marki SmartForTwo, nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i potrącił przechodzącą przez przejście dla pieszych powódkę.

(okoliczności bezsporne)

W wyniku urazu i utraty przytomności powódka trafiła do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala (...) z rozpoznaniem rany głowy i krwiaka uda prawego. Powódkę zaopatrzono w szwy skórne i opatrunek jałowy i przekazano do dalszej diagnostyki na Oddział (...) Ogólnej Szpitala (...).

W okresie od 29.03.2018 r. do 3.04.2018 r. powódka przebywała na Oddziale (...) Ogólnej Szpitala (...) z rozpoznaniem stłuczenia głowy, rany tłuczonej głowy okolicy ciemieniowej lewej, wstrząśnienia mózgu i zwichnięcia w stawie barkowo-obojczykowym lewym. Zastosowano leczenie farmakologiczne i okład z altacetu. Na podstawie przeprowadzonych badań wykluczono zmiany urazowe w zakresie ośrodkowego układu nerwowego. Po konsultacji ortopedycznej powódkę przekazano do Oddziału Urazowo-Ortopedycznego celem dalszego leczenia.

(dowód: karta informacyjna szpitalnego oddziału ratunkowego – k. 9-10,

karta informacyjna Oddziału (...) Ogólnej – k. 11)

W okresie od 3.04.2018 r. do dnia 5.04.2018 r. powódka przebywała na Oddziale Urazowo-Ortopedycznym Szpitala (...) z rozpoznaniem zwichnięcia stawu barkowo-obojczykowego lewego, stłuczenia głowy, rany tłuczonej głowy okolicy ciemieniowej lewej, wstrząśnienia mózgu i stłuczenia kolana lewego i prawego uda. W dniu 4.04.2018 r. w oddziale wykonano zamknięte nastawienie lewego więzozrostu barkowo-obojczykowego i zespolono dwoma drutami K.. Jednocześnie unieruchomiono w chuście trójkątnej i zastosowano leczenie farmakologiczne. W stanie ogólnym dobrym z zaleceniami kontroli i dalszego leczenia w poradni ortopedycznej za 7 dni i utrzymywania ortezy przez 5 tygodni powódkę wypisano do domu. W dniu 12.04.2018 r. powódka zgłosiła się do poradni ortopedycznej celem kontroli.

(dowód: karta informacyjna oddziału urazowo-ortopedycznego – k. 12,

historia choroby poradni urazowo-ortopedycznej – k. 59-59v)

W dniu 7.05.2018 r. powódce wykonano badanie usg barku prawego, w którym stwierdzono niewielkie zmiany wytwórcze krawędzi stawowych, ścięgno głowy długiej bicepsa zachowane bez zmian urazowych ze zwiększoną ilością płynu w jego pochewce, ścięgna stożka rotatorów niejednorodne z linijnym uszkodzeniem ścięgna mięśnia podgrzebieniowego i uszkodzeniem szerokości ok. 8 mm wolnego brzeg ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego z wolnym płynem w tej okolicy, obraz zmian zapalnych i pourazowych. W próbach czynnościowych nie stwierdzono podwichania ścięgna głowy długiej bicepsa, stwierdzono wyraźne cechy ciasnoty barkowej z ograniczeniem ruchomości.

(dowód: wynik badania usg barku prawego – k. 13)

W dniu 9.05.2018 r. powódkę skierowano na zabiegi fizjoterapeutyczne w związku z rozpoznaniem zespołu bolesnego barku prawego, celem usprawnienia barku. Powódka odbyła 10 zabiegów w Niepublicznym Zakładzie (...) w G. w okresie od 9.07.2018 r. do 20.07.2018 r.

W okresie od 23.06.2018 r. do 7.07.2018 r. powódka odbywała rehabilitację na turnusie rehabilitacyjnym w Ośrodku (...) B. M. w J.. W związku z pobytem poniosła koszty w wysokości 1.853,00 zł. W trakcie pobytu skorzystała z 10 płatnych zabiegów krioterapii, za które poniosła łączny koszt 150 zł.

W listopadzie 2018 r. (dokładna data nieczytelna) skierowano powódkę na zabiegi rehabilitacyjne w związku z rozpoznaniem innych określonych chorób krążka międzykręgowego oraz innych postaci skoliozy. Zabiegi wykonywano w okresie od 14.10.2019 r. do 25.10.2019 r.

W dniu 30.10.2019 r. powódkę ponownie skierowano na zabiegi fizjoterapeutyczne z rozpoznaniem zespołu bólowego uda prawego celem ograniczenia dolegliwości bólowych.

(dowód: skierowanie na zabiegi wraz z historią zabiegów – k. 60-60v, 61-61v,

skierowanie na zabiegi – k. 63)

faktura VAT nr (...) – k. 56,

faktura VAT nr (...) – k. 58)

W okresie od 22.06.2019 r. do 6.07.2019 r. powódka ponownie odbyła rehabilitację w w/w ośrodku (...) B. M. w J., ponosząc w związku z pobytem kwotę 749,00 zł.

(dowód: faktura VAT nr (...) – k. 57)

W dniu 7.10.2019 r. wykonano powódce badanie MR uda prawego. Z opisu badania wynika, że mięśnie uda i tkanka tłuszczowa uda o prawidłowym sygnale, bez zmian ogniskowych, nie uwidoczniono patologii naczyń objętych badaniem, nie uwidoczniono patologii w tkance mięśniowej uda prawego.

(dowód: wynik badania MR uda prawego – k. 64)

Powódka skorzystała z 10 zabiegów masażu klasycznego i fizykoterapii w Centralnym Ośrodku Sportu – Ośrodku (...) w G., za które poniosła łączny koszt w wysokości 320 zł. Oprócz tego poniosła dodatkowo kwotę 1.024,31 zł tytułem kosztów leczenia (m.in. zakup leków).

(dowód: faktura VAT nr (...) – k. 73,

faktury dot. zakupu leków – k. 144-145, 152-153)

Powódka przed wypadkiem była osobą samodzielną, nie pracowała zawodowo, była rencistką i opiekowała się niepełnosprawną od urodzenia córką, która cierpi na schorzenie neurologiczne pod postacią wczesnodziecięcego porażenia mózgowego z porażeniem spastycznym czterech kończyn i upośledzenie umysłowe umiarkowanego stopnia, i wymaga stałej pomocy przy podstawowych czynnościach życiowych (mycie, ubieranie, czesanie). Opiekowała się również młodszą córką, która przed wypadkiem ciężko zachorowała. W wyniku wypadku powódka utraciła samodzielność, nie mogła wykonywać standardowych czynności dnia codziennego, dotychczasowe obowiązki obciążyły męża powódki. Powódka odczuwała ból, potrzebowała pomocy przy myciu, ubieraniu. Ból związany z wypadkiem powódka odczuwa do chwili obecnej, zwłaszcza przy podnoszeniu przedmiotów, do chwili obecnej towarzyszy jej lęk przed jazdą samochodem. Wykonuje przy chorej córce lżejsze czynności.

(dowód: zeznania świadka S. K. - k. 52-52v,

orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 30.10.2019 r. – k. 65-65v,

orzeczenia o stopniu niepełnosprawności – k. 66-68v,

orzeczenie sądowo-psychiatryczne – k. 69-70v,

przesłuchanie powódki – k. 71-71v, 175)

Dolegliwości zdrowotne powódki oraz proces leczenia i rehabilitacji były o średnim stopniu nasilenia i trwały około 4 miesiące. Rokowania odnośnie wyleczenia powódki są niepomyślne, utrzymują się bóle barku prawego, widoczna jest utrwalona deformacja uda prawego, dolegliwości mają charakter utrwalony (także odnośnie codziennego funkcjonowania powódki. Doznane przez powódkę obrażenia skutkowały trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 12 %, przy czym uszczerbek na zdrowiu w zakresie zwichnięcia stawu barkowo-obojczykowego lewego a także w zakresie uszkodzenia stożka rotatorów barku prawego został określony na 5% (łącznie 10%). Obecnie powódka odczuwa dolegliwości bólowe ze strony barku prawego (w badaniu usg stwierdzono uszkodzenie stożka rotatorów). Nie wykluczono jednoznacznie, że podczas urazu powódka doznała zaostrzenia dolegliwości istniejących wcześniej zmian stożka rotatorów barku prawego, w związku z czym w/w uszczerbek na zdrowiu związany z uszkodzeniem stożka rotatorów barku prawego pomniejszono o 50%.

Według biegłego sądowego z zakresu ortopedii powódka wymagała pomocy osób trzecich przez około 6 tygodni po około 3 godziny dziennie w czynnościach dnia codziennego (zakupy, sprzątanie, pranie, gotowanie itp.)

(dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii A. M. - k. 89-94,

opinia uzupełniająca biegłego sądowego A. M. – k. 115, 121, 160)

W wyniku wypadku uszkodzone zostały okulary powódki, których wartość w dniu zakupu wynosiła 1800 zł.

(dowód: rachunek dot. zakupu okularów – k. 35)

W dacie wypadku pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w (...). S.A. w W.. Ubezpieczyciel uznał co do zasady swoją odpowiedzialności za skutki w/w zdarzenia i przyznał i wypłacił powódce decyzjami z dnia 25.07.2018 r. i 19.12.2018 r. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 5.300 zł, odszkodowanie związane z poniesionymi przez nią kosztami leczenia w kwocie 1.103,37 zł, zniszczonymi lub uszkodzonymi rzeczami osobistymi (okulary) w kwocie 1.080 zł oraz utraconymi zarobkami w kwocie 176,00 zł (koszt opieki osób trzecich).

(dowód: decyzja z dnia 25.07.2018 r. – k. 23-24-25,

decyzja z dnia 19.12.2018 r. – k. 29-33)

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie bezspornym był wyżej ustalony stan faktyczny – wynika on nie tylko z dokumentów, korelujących wzajemnie, logicznych i zgodnych z zasadami doświadczenia życiowego zeznań świadka S. K. oraz twierdzeń powódki, czy opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii A. M. - przede wszystkim nie kwestionowała tego żadna ze stron. W tej sytuacji Sąd dał wiarę zeznaniom wskazanego wyżej świadka oraz uznał opinie biegłego za fachowe, rzetelne i bezstronne, opierając na tym rozstrzygnięcie sprawy. Należy przy tym uwypuklić niezwykłą doniosłość wspomnianego dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii. Biegły sądowy bowiem w sposób wyczerpujący dokonał analizy ortopedycznego stanu powódki i wskazał wpływ spornego zdarzenia na jej zdrowie w przyszłości.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie pozostała ewentualna wysokość zadośćuczynienia oraz odszkodowania należnego powódce. Jakkolwiek bowiem pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, to jednak wskazał, że brak jest podstaw do przyznania powódce kwot ponad te dotychczas ustalone w toku postępowania likwidacyjnego, albowiem przyznane kwoty w pełni rekompensują doznane przez powódkę cierpienia.

Rozstrzygając zdiagnozowaną kwestię sporną Sąd miał na uwadze, że dla ustalenia krzywdy podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę konieczne jest uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenia i czasu trwania) naruszenia, trwałość skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości. W żądnym wypadku ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością zadośćuczynienia (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22.11.2012 r. sygn. I ACa 1007/12 (publ. LEX nr 1236695). Określając wysokość odpowiedniej sumy, sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10.01.2013 r. sygn. I ACa 640/12 (publ. LEX nr 1280120). Zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie będąc jednocześnie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie powinno uwzględniać rozmiar doznanej krzywdy, przy czym zindywidualizowana ocena kryteriów decydujących o jego wysokości pozostawiona jest uznaniu sędziowskiemu. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 maja 2016 r., sygn. I ACa 278/15, Lex nr 2061825).

Analizując okoliczności faktyczne rozpatrywanej sprawy i kierując się treścią opinii biegłego sądowego wydanej w sprawie, Sąd dostrzegł, że na skutek wypadku powódka doznała urazu, który wyłączył ją z normalnego funkcjonowania. Wypadek spowodował u powódki utratę przytomności, w szpitalnym oddziale ratunkowym rozpoznano u niej ranę głowy i krwiaka uda prawego, konieczna była dalsza diagnostyka w oddziale chirurgii ogólnej oraz oddziale urazowo-ortopedycznym, gdzie rozpoznano u powódki stłuczenie głowy, ranę tłuczoną głowy okolicy ciemieniowej lewej, wstrząśnienie mózgu i zwichnięcie w stawie barkowo-obojczykowym lewym, a także stłuczenie kolana lewego i prawego uda. W trakcie hospitalizacji powódki wykonano operacyjnie zamknięte nastawienie lewego więzozrostu barkowo-obojczykowego i zespolono dwoma drutami K.. Jednocześnie powódkę unieruchomiono w chuście trójkątnej i zastosowano leczenie farmakologiczne. Powódka kontrolowana była w poradni ortopedycznej, a także korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych. W chwili wypadku nie była wprawdzie osobą aktywną zawodowo, już wtedy była rencistką, zajmowała się jednak niepełnosprawną od urodzenia córką, która wymagała (i nadal wymaga) stałej opieki przy podstawowych czynnościach dnia codziennego. Z powodu urazu powódka tej opieki sprawować nie mogła, co więcej sama wymagała pomocy osób trzecich przy takich czynnościach jak mycie, przygotowywanie posiłków, itp. Niewątpliwie tak daleko idące ograniczenie dotychczasowej sprawności i samodzielności stanowi dyskomfort dla osoby, która do tej pory była w pełni sprawna i samodzielna. Bez wątpienia dotkliwe dla powódki były dolegliwości zdrowotne doznane w związku z wypadkiem oraz sam proces leczenia i rehabilitacji, które

trwały u powódki około 4 miesiące. Niepoślednią rolę na wysokość należnego powódce zadośćuczynienia ma to, że rokowania odnośnie odzyskania przez powódkę zdrowia są niepomyślne, utrzymują się bóle barku prawego, widoczna jest utrwalona deformacja uda prawego, dolegliwości mają charakter utrwalony (także odnośnie codziennego funkcjonowania powódki). Wreszcie uwzględnić należało, że doznane przez powódkę obrażenia skutkowały trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 12 %, przy czym uszczerbek na zdrowiu w zakresie zwichnięcia stawu barkowo-obojczykowego lewego a także w zakresie uszkodzenia stożka rotatorów barku prawego został określony na 5% (łącznie 10%). Zaakcentować należy przy tym, że nie wykluczono jednoznacznie, że podczas urazu powódka doznała zaostrzenia dolegliwości istniejących wcześniej zmian stożka rotatorów barku prawego, w związku z czym w/w uszczerbek na zdrowiu związany z uszkodzeniem stożka rotatorów barku prawego pomniejszono o 50%, zwłaszcza, że obecnie powódka odczuwa dolegliwości bólowe ze strony barku prawego (w badaniu usg stwierdzono uszkodzenie stożka rotatorów).

Jednocześnie z drugiej strony przy ocenie wysokości dochodzonego roszczenia Sąd miał na uwadze, że powódka nie była w chwili zdarzenia osobą aktywną zawodowo, nie rozwijała się w zakresie ewentualnych kwalifikacji i doświadczenia zawodowego. Wypadek zatem nie mógł w tej dziedzinie wywrzeć żadnych negatywnych skutków. Miało to niewątpliwie znaczenia na gruncie przedmiotowej sprawy, albowiem z uwagi na wiek powódki w dacie wypadku (62 lata), niezbędne było przy określaniu wysokości zadośćuczynienia dokonanie oceny, na ile utrata zdrowia i sprawności fizycznej powódki zamyka dostępne jej perspektywy życiowe na przyszłość. Bez wątpienia utrata zdolności do pracy i możliwości samorealizacji oraz czerpania przyjemności z życia wywołuje silniejsze cierpienia psychiczne u człowieka młodego, niż u człowieka w wieku dojrzałym czy wręcz podeszłym. Powódka także obecnie wykonuje już więcej czynności niż bezpośrednio po wypadku, czuje lekką poprawę, nie odczuwa takiego bólu przy każdym kroku. Nie uszło również uwadze tut. Sądu, że powódka zaoferowała dokumenty dotyczące rehabilitacji przebytej w 2018 r. w związku z rozpoznaniem innych określonych chorób krążka międzykręgowego oraz innych postaci skoliozy. Zabiegi wykonywano w okresie od 14.10.2019 r. do 25.10.2019 r. Niewątpliwie z uwagi na wymienione rozpoznanie nie sposób uznać, że ta rehabilitacja miała związek ze zdarzeniem z dnia 29.03.2018 r. Zauważyć też należało, że powódka nie korzystała ze wsparcia psychologicznego ani pomocy psychiatrycznej. Co więcej – w toku procesu strona powodowa zaniechała inicjatywy dowodowej we wskazanym zakresie, np. w postaci opinii biegłego psychologa na okoliczność rozmiaru zaburzeń psychologicznych i emocjonalnych powódki doznanych wskutek wypadku. O ile zatem niewątpliwie wypadek wywarł negatywny wpływ na sferę psychiczną powódki, to jednak brak wiarygodnego naukowo, wszechstronnego dowodu, pozwalającego w sposób obiektywny i całościowy spojrzeć na wpływ zdarzenia z 29.03.2018 r. na sferę emocjonalną J. K., pozbawił Sąd i strony możliwości dokonania oceny w tej materii.

Mając wskazane powyżej okoliczności na uwadze skonstatować trzeba, że zarzuty pozwanego zmierzające do zakwestionowania żądania zadośćuczynienia w wysokości wyższej niż przyznana w toku postępowania likwidacyjnego nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd biorąc pod uwagę całokształt omówionych okoliczności, uznał za usprawiedliwione żądanie powódki łącznej kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za całokształt doznanych przez nią obrażeń. Biorąc pod uwagę dotychczas wypłacone zadośćuczynienie w kwocie 5.300 zł, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 24.700 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę. O odsetkach Sąd orzekł po myśli art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 k.c., mając na uwadze, że powódka dokonała skapitalizowania odsetek od daty wymagalności roszczenia, tj. od dnia 26.07.2018 r. do dnia 18.06.2019 r. Skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie wynoszą od kwoty 24.700 zł – 1.553,73 zł, w związku z czym orzeczono jak w sentencji, zważywszy na datę wniesienia pozwu, tj. 15.07.2019 r.

Zgodnie z art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 445 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Należy wskazać, że gdyby doszło do zdarzenia nie doszło, powódka nie poniosłaby strat w postaci kosztów opieki osób trzecich, kosztów leczenia a także kosztów związanych ze zniszczonymi okularami. To z kolei uzasadnia uwzględnienie przez powódkę poniesionych przez nią strat co do zasady. Rozstrzygając wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie Sąd miał w pierwszej kolejności na uwadze poniesione przez powódkę koszty opieki osób trzecich. Niewątpliwie w realiach przedmiotowej sprawy wykazane zostało, że sprawowanie owej opieki nad powódką było niezbędne. Biegły sądowy z zakresu ortopedii

wskazał, że niezbędny był czas trzech godzin na opiekę nad powódką przez okres 6 tygodni (zakupy, sprzątanie, pranie, gotowanie itp.). Podkreślić należy, że biegły sądowy wskazał na ten „niezbędny" czas opieki, przy czym ocenie Sądu podlegał wymiar opieki w oparciu o realia przedmiotowej sprawy. Zdaniem Sądu uwzględnić należało, że przez pierwsze 36 dni powódka wymagała opieki w wymiarze 4 godzin dziennie, natomiast przez kolejne 36 dni – w wymiarze 3 godzin. Niewątpliwie bowiem w tym pierwszym okresie po wypadku powódka była bardziej ograniczona w samoobsłudze, przygotowywaniu posiłków, sprzątaniu, robieniu zakupów itp., w miarę zaś z procesem leczenia i rehabilitacji wymiar godzinowy tej opieki mógł ulegać stopniowemu zmniejszeniu. Jednocześnie zbyt wygórowane, w ocenie Sądu było żądanie powódki sprowadzające się do ustalenia wysokości odszkodowania z w/w tytułu przy uwzględnieniu czasu opieki przez pierwsze 36 dni w wymiarze 6 godzin dziennie, a przez następne 36 dni – 3 godziny dziennie. Roszczenie bowiem związane ze zwrotem kosztów opieki osób trzecich jest ściśle powiązane z osobą poszkodowanego (w niniejszej sprawie dotyczy wyłącznie powódki). Tymczasem nie uszło uwadze tut. Sądu, że wskutek wypadku mąż powódki opiekował się nie tylko samą powódką ale owa opieka, z racji ograniczeń ruchowych powódki, została też w znacznym stopniu ukierunkowana na niepełnosprawną córkę powódki. Dotychczas to głównie powódka opiekowała się chorą córką, po wypadku zaś obowiązki te obciążyły całkowicie męża powódki (zwłaszcza w okresie bezpośrednio po wypadku). Z tych względów, w ocenie Sądu orzekającego w przedmiotowej sprawie czas opieki nad powódką w wymiarze 6 godzin przez pierwsze 36 dni był zawyżony i nie odpowiadał realnemu czasowi opieki jakiej wymagała wyłącznie powódka. Nie do zakwestionowania natomiast jest przyjęta przez powódkę stawka za godzinę owej opieki, która zdaniem pozwanego nie uwzględnia obciążeń związanych z ubezpieczeniem społecznym, podatkiem dochodowym i innymi obciążeniami wynagrodzenia minimalnego, których to kosztów powódka nie poniosła. Przy ustalaniu stawki powódka podała stawkę godzinową miesięcznego minimalnego wynagrodzenia za prace. W ocenie Sądu taki sposób obliczenia tej wysokości był dopuszczalny i uwzględnia treść Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 września 2017 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz minimalnej stawki godzinowej w 2018 r. (Dz.U. 2017, poz. 1747). Podkreślić należy, że stosownie do poglądów wyrażonych w orzecznictwie wysokość odszkodowania powinna być oceniona według stawek wynagrodzenia osób świadczących profesjonalne usługi opiekuńcze, nawet gdy opiekę sprawują członkowie rodziny. Co więcej, z wiedzy i doświadczenia życiowego tut. Sądu wynika, że kwoty wskazywane przez Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej jako stawki godzinowe za realizację usług opiekuńczych są nieco wyższe. Tym bardziej zatem odwołanie się przez powódkę do minimalnego wynagrodzenia za pracę mogło stanowić podstawę do ustalenia odszkodowania związanego z kosztami opieki osób trzecich. Mając powyższe na uwadze Sąd ustalił w/w odszkodowanie dokonując wyliczeń: (36 h x 4 x 13,70 zł) + (36 h x 3 x 13,70 zł) = 3.452,40 zł. Uwzględniając wypłacone przez pozwanego koszty z tego tytułu w wysokości 176 zł, Sąd przyznał powódce kwotę 3.274,40 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich. Na marginesie jedynie wskazać należy, że fakt, iż opiekę nad poszkodowaną sprawowała bliska jej osoba nie pozbawia powódki prawa do żądania odszkodowania w zakresie kosztów, które musiałaby ponieść z tego tytułu. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do udowodnienia poniesionych w tym zakresie wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli opiekę nad nim sprawują osoby najbliższe (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 r. I CR 143/77, LEX 7971; z dnia 04 marca 1969 r. I PR 28/69, LEX 12179; z dnia 11 marca 1976 r. IV CR 50/76, LEX 2015).

Niewątpliwie również powyższa zasada naprawienia szkody ma zastosowanie również do uszkodzonych w wyniku wypadku ruchomości, nie podlegających naprawie z uwagi na stopień uszkodzenia. W niniejszej sprawie dotyczy to zniszczonych okularów powódki, przy czym nie ma podstaw do uznania, że powódka winna pomniejszyć wartość uszkodzonych ruchomości z uwagi na tzw. amortyzację – czyli utratę wartości rzeczy w stosunku co ceny rzeczy nowej. Jest oczywistym, że uszkodzone okulary były używane wcześniej przez powódkę, nie mniej jednak zostały zakupione przez powódkę jako nowe w 2016 roku, a zatem zaledwie dwa lata przed wypadkiem. Nie mogły one zatem w tak krótkim okresie zmniejszyć swej wartości do kwoty 1.080 zł. Z tych względów, w ocenie Sądu, w celu realizacji zasady pełnej kompensacji szkody należy przyjąć, iż szkodę w tym przypadku stanowi wartość zakupu zniszczonych okularów w kwocie 1800 zł., co skutkowało uwzględnieniem roszczenia powódki w kwocie 720 zł.

Wreszcie uwzględnić należało poniesione przez powódkę koszty leczenia, które Sąd uwzględnił w całości, albowiem wysokość owych kosztów wynika wprost z zaoferowanych przez powódkę dokumentów w postaci faktur szczegółowo

wskazanych w piśmie powódki dot. rozszerzenia powództwa (k. 140). Uwzględniając dotychczas wypłaconą przez pozwanego kwotę, należało zasądzić na rzecz powódki kwotę 2.992,94 zł, uznając przy tym, że odpowiada ona realnie poniesionym przez powódkę kosztom.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd uwzględnił tytułem odszkodowania kwoty 3.276,40 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich, kwotę 720 zł tytułem odszkodowania za uszkodzone mienie a także kwotę 2.992,94 zł tytułem odszkodowania związanego z kosztami leczenia, co łącznie stanowi kwotę 6.989,34 zł, o czym Sąd orzekł jak w sentencji. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., uwzględniając, że powódka dokonała skapitalizowania odsetek od daty wymagalności roszczenia, tj. od dnia 26.07.2018 r. do dnia 18.06.2019 r. Skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie wynoszą od kwoty 3.276,40 zł – 206,10 zł, w związku z czym orzeczono jak w sentencji, zważywszy na datę wniesienia pozwu, tj. 15.07.2019 r. Skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie wynoszą od kwoty 720 zł – 45,29 zł, w związku z czym orzeczono jak w sentencji, zważywszy na datę wniesienia pozwu, tj. 15.07.2019 r. Z kolei o odsetkach ustawowych za opóźnienie od kwoty 2.992,94 zł orzeczono od dnia 18.06.2020 r., tj. od dnia doręczenia pozwanemu pisma dot. rozszerzenia powództwa.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł jak w pkt II sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Regulacja zawarta w tym przepisie ma zastosowanie w wypadku częściowego uwzględnienia żądań. W takiej sytuacji decydować o zwrocie kosztów procesu będzie stosunek poniesionych kosztów przez obie strony oraz zakres wygranej przez każdą ze stron, a wyjątkowo charakter sprawy. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę. Sąd w realiach tej sprawy uwzględnił, że powódka wygrała sprawę w 56 %. Kosztami w postaci opłaty sądowej od pozwu w wysokości 2841 zł, wydatkami na opinie biegłych w kwocie 4.282,93 a także kosztami wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 5400 zł Sąd obciążył zatem pozwanego stosunkowo (12.523,93 zł x 56%) o czym orzekł jak w pkt III sentencji.